500 plecaczków już rozdanych!

data aktualizacji: 2022.03.31 autor: Joanna Młynarczyk



(fot. Joanna Młynarczyk)

– O jeden mały uśmiech, o oderwanie myśli od okropieństwa wojny, o dziecięcą radość – o to chodzi w tej akcji – mówi Katarzyna Śniegula-Kruk, jedna z koordynatorek akcji „Plecaczek powitalny”.

Około 500 plecaczków z wyposażeniem trafiło już do rąk dzieci ukraińskich.

– *Pojechały na wschodnią granicę prywatnymi samochodami skierniewiczan, którzy odbierali rodziny z terenów objętych wojną i przywozili ich do swoich domów, część trafiła do dzieci ukraińskich zakwaterowanych na terenie miasta* – informuje Katarzyna Śniegula-Kruk. – *Kolejną setkę plecaczków mamy przygotowanych do rozdania* – dodaje.

Skierniewiczanka akcję plecaczkową organizuje wraz z koleżanką, Agnieszka Głuszek. Ich inicjatywa skierowana jest do najmłodszych dzieci przybywających do Skierniewic z Ukrainy. Ale otrzymują je nie tylko dzieci trafiające do naszego miasta. Część plecaczków jedzie w Polskę.

– Plecaczki pojechały już Warszawy, do Centrum Pomocy Ukrainie przy ul. Puławskiej, zostały też rozdane na dworcu Warszawa Zachodnia dzieciom wysiadającym z pociągu z Przemyśla, a także dzieciom przekraczającym granicę w Dołhobyczowie – informuje koordynatorka akcji.

Głównymi darczyńcami były osoby indywidualne, ale też firmy (BCtronic), przedszkola (Plastuś, Bajkowa Kraina, Bartek, Przedszkole nr 13), Żłobek Iskierka oraz Szkoła Podstawowa nr 9.

Akcja trwa, „Głos" objął ją swoim patronatem.

Skierniewiczanki nie ustają w zbiórce.

– Patrzymy na facebooku, gdzie znajdują schronienie mamy z dziećmi z Ukrainy i tam kierujemy naszą akcję – mówi Katarzyna Śniegula-Kruk. *– W tym tygodniu jedziemy za Górę Kalwarię, do hotelu, który udostępnił miejsce noclegowe prawie setce dzieci i ich opiekunom. Sporo czasu poświęcamy akcji, ale nie liczymy go. Sprawia nam frajdę pomaganie i angażowanie do pomocy naszych dzieci, które rozdzielają produkty i pakują plecaki* – podkreśla Kasia Śniegula-Kruk.

Akcja „Plecaczek powitalny" trwa i każdy, kto chciałby ufundować plecaczek z wyposażeniem (woda do picia, mus owocowy, soczek ze słomką, biszkopty, herbatniki, żelki, lizak oraz kredki, kolorowanka, cienki zeszyt, chusteczki) może to zrobić. Punkty zbiórek: ul. Witkacego 7 (518 445 025), ul. Reymonta 31 (693 870 919), kwiaciarnia „Eustoma" – ul. Senatorska 7, „Move & Fly - Studio ruchu i tańca" – ul. Lelewela 6.

Źródło: https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/40278-500-plecaczkow-juz-rozdanych